



Kilka miesięcy poszukiwania idei, kilkanaście tygodni przygotowań i niecałe dwie godziny czuwania... To nasza praca, praca młodzieży studiującej i pracującej z duszpasterstwa „OPEN” - młodzieży Pokolenia Jana Pawła II. Bardzo słusznie zauważył nasz duszpasterz akademicki ks. Antoni Gremza podczas Mszy Świętej poświęconej 5. rocznicy śmierci Papieża: większość z nas nigdy nie miała okazji spotkać się z Ojcem Świętym, ale to nie przeszkadza nam Jego kochać i naśladować.

W drugi dzień świąt Wielkanocnych, o 19.00, w katedrze grodzieńskiej została odprawiona Msza Święta, podczas której rozważaliśmy wkład Papieża Polaka w życie każdego z nas. Na tę uroczystość licznie przybyła młodzież z całego miasta.

Po Mszy Świętej było czuwanie, w czasie którego z całego serca pragnęliśmy pokazać, jak bardzo kochał nas drogi Papież, jak cieszył się przybywaniem wśród nas, jak nas nauczał. I co ciekawe: Pokolenie Jana Pawła II - to nie tylko młodzież w wieku 17 – 30 lat, ale i ludzie starsi. W świątyni zgromadziło się również dużo osób w wieku naszych rodziców, ale najwięcej było tych, których szukał wszędzie: nas, Jego młodzieży. On widział w nas wiosnę i nadzieję Kościoła, a w ostatnich chwilach życia cichym głosem powiedział: „Szukałem Was, a teraz przysłiście do mnie i za to Wam dziękuję”. Właśnie te szczególne słowa stały dla nas głównym hasłem spotkania. † Dziękowaliśmy Ojcu Świętemu za to, że Jemu tak bardzo zależało na nas, na naszej przyszłości, na tym, jak będzie wyglądało nasze życie. Podczas czuwania rozważaliśmy Jego słowa, wspominali Jego życie, przypominali Jego naukę, śpiewali Jego ulubione piosenki, słuchali świadectw naszej młodzieży o tym, jak On zmienił ich życie. Było dużo słów i modlitwy. Śpiewaliśmy litanie do Ojca Świętego, prosząc Jego o wstawiennictwo za nami.

2 kwietnia 2005 roku o godz. 21.37 bicie dzwonów oznajmiło całemu światu: Jan Paweł II odszedł do domu Ojca. Była to pierwsza sobota miesiąca, sobota nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi, wigilia Niedzieli Bożego Miłosierdzia. Chociaż byliśmy do tej chwili przygotowywani poprzez współuczestniczenie w umieraniu Papieża, jednak nie do końca potrafiliśmy pogodzić się z tym, że Jego już nie będzie wśród nas. Podczas tegorocznego czuwania przypomnieliśmy ten moment: zobaczyliśmy ostateczne chwile Jego życia na ekranie (urywek z filmu „Świadectwo”), usłyszeliśmy ostateczne sekundy bicia Jego serca. W kościele zapanowała niezwykła cisza, było tak bardzo smutno i boleśnie... I tylko dzwony Katedry brzmiały nad miastem, jakby krzycząc z bólu.

Później była modlitwa o Jego rychłą beatyfikację, a po niej wszyscy wyszliśmy przed kościół, trzymając w rękach czerwone serduszka, na których były napisane nasze imiona jako symbol

Kochamy Papieża

Wpisany przez Weronika Gryszel, duszpasterstwo akademickie „OPEN”
10.04.2010 03:00

jedności z Janem Pawłem II. Po wspólnym zaśpiewaniu Apelu przykleiliśmy te serduszka na papieską flagę i zostawiliśmy je jako pamiątkę naszej łączności z Nim. Na zakończenie każdy z nas otrzymał upominek o tej rocznicy: serduszko z napisem "Pokolenie Jana Pawła II".

Z całego serca pragnę podziękować tym wszystkim, kto pomagał w przygotowaniu czuwania: młodzieży z duszpasterstwa „OPEN” oraz ks. Antoniemu Gremzie za opiekę i współpracę. Jestem bardzo wdzięczna Bogu za to, że obdarzył doświadczeniem długoletniej obecności Jana Pawła II wśród nas, za to, że żyliśmy w czasach Papieża Polaka, za to, że stale przez niego wspierał nas w trudnych, czasem beznadziejnych sytuacjach. Dziękuję za tego Świętego Człowieka, który świadczył o Bogu, o Jego miłości do ludzi i wzmacniał w nas wiarę w to, że wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi.